Nᵉʳ· 79.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 2. LIPCA 1825. ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 30 Czerwca	Zrana . . .	Stopni ciepła . +12	Cali 27 liniy 9,3	Południowy Południowo-zachodni	Słońce blade.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +18	„ — 10,0	Południowo-zachodni	Niepewno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +11	„ — 10,1	Południowo-zachodni	Xiężyc.
1 Lipca	Zrana . . .	Stopni ciepła . +11	Cali 27 liniy 9,5	Południowo-zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +21	„ — 8,8	Południowy Południowo-zachodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +15	„ — 8,2	Południowy	Chmurno.

ROZKAZ DZIENNY
Do Woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie. Dnia 9 (21) 5 Czerwca 1825 roku.

ZA NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Stósownie do Decyzyi NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JMCI i KRÓLA.

Mianowany zostaie.

Dyrektor Jeneralny w Kommissyi Rządowey Woyny Jenerał Brygady Stefan Grabowski, Ministrem Sekretarzem Stanu.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JMĆ i KRÓL, Nayłaskawiey ozdobić raczył Orderami iak następuie:

Śtéy Anny 1éy Klassy z brylantami.

Jenerałów Dywizyi: Izydora Krasińskiego i Stanisława Potockiego.

Ś. Włodzimierza 2éy Klassy.

Jenerałów Brygady: Grabowskiego, Weissenhoff, Rautenstrauch i Klickiego.

Ś. Stanisława 1éy Klassy.

Jenerała Brygady Blumera.

Ś. Stanisława 2éy Klassy.

Jenerała Brygady Bontemps, i Pułkowników: Adjutanta przy Naczelnym Wodzu, Trębickiego, i Majora Placu miasta Warszawy Axamitowskiego.

Ś. Włodzimierza 3éy Klassy.

Dowódzcę Pułku 4go Piechoty liniowéy, Pułkownika Bogusławskiego.

Śey Anny 2éy Klassy.

Z Pułku 4go Piechoty liniowéy, Podpułkowników: Reszkę i Czaykowskiego.

Śgo Stanisława 3éy Klassy.

Z Pułku 4go Piechoty liniowéy, Majora Kindler i Adjunkta Sztabu Głównego z pułku Grenadyerów Gwardyi, Kapitana Braun.

Śgo Włodzimierza 4éy Klassy.

Adjutanta polowego przy Jenerale Brygady Redel, Kapitana Klassy 1éy Naymanowskiego; Adjutantów Placu Miasta Warszawy, Kapitanów: Wierzbickiego i Daszewskiego. — Szefa Biora w Kommissyi Rządowéy Woyny Gautier.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem,
p. t. ob: Podszefa Sztabu Głównego.
Pułkownik *Siemiątkowski.*

ROZKAZ DZIENNY
Do Woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie. Dnia (10) 22 Czerwca 1825.

ZA NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Otrzymuią Urlopy.

w Gwardyi.

W pułku Strzelców konnych, Porucznik Skarszewski, na miesięcy 3, do Reinertz.— w Pułku Grenadyerów, Podporucznik Olszewski, na miesięcy 2.

w Piechocie.

Jenerał Brygady Morawski, na miesięcy 2 do Reinertz.

w Jeździe.

Dowódzca Dywizyi Strzelców konnych, Jenerał Brygady Klicki, na miesięcy 3, rachuiąc od (19. Czerwca) 1. Lipca r. b. do Karlsbad i Marienbad.— w Pułku 3cim Strzelców konnych, Podpułkownik Bogatko, na tygodni 10, do Reinertz.

w Korpusie Pociągu.

Kapitan Dobrzański, na miesięcy 3, do Trenczyna i Baden.

w Korpusie Inwalidów i Weteranów.

Podporucznik Inwalidów Stupnicki, na miesięcy 2, do Czortkowa, w Galicyi Austryackiéy.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

w Korpusie Artylleryi i Inżenierów.

Porucznik Inżenierów, Wilhelm Thietz, zmarły w dniu (3.) 15. b. m.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY.
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem,
p. t. ob: Podszefa Sztabu Głównego
Pułkownik *Siemiątkowski.*

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszonéy pod dniem 23. b. m. Licytacyi publiczney na rozbiór zabudowań Starego Marywillu, ogłasza ninieyszym dalszą licytacyą na sprzedaż dachówki, krokiew, wiązania dachowego, belek i pułapów drugiego piętra, drzwi, okien i pieców wszystkich w całem zabudowaniu rozebrać się maiącym znaydujących się, z zamkami, zawiasami i okowem; do odbycia którey przeznaczaiąc stanowczy termin na dzień 5. Lipca r. b. na godzinę 4tą z południa, wzywa chęć kupna maiących, aby w terminie powyższym, w Ratuszu Głównym, w sali zwykłych posiedzeń znaydować się chcieli. — Ostrzega iż nabywcy powyżéy rzeczonych materyałów postąpioną przez siebie kwotę w gotowiźnie złożyć obowiązani będą.

w Warszawie 30 Czerwca 1825.

Radca Stanu Prezydent *Woyda.*
Sekretarz Jeneralny *Jachołkowski.*

WARSZAWA.

— Dekretem z dnia 1/13 Maia b. r. Nayiaśnieyszy PAN raczył JP. Antoniego *Borakowskiego* mianować Wice-Konsulem w Gdańsku.

— J. C. M. Wielki Xiąże KONSTANTY, wyiechał przedonegday do *Drezna*, z kąd ma się udać do iednych z Wód w Niemczech. JO. Xiężna *Łowicka* w zeszłym tygodniu wyiechała także.

— JW. Stefan Hr. *Grabowski*, Minister Sekretarz Stanu, wyiechał dnia onegdayszego na powrót do Petersburga.

— Kościoł S. Alexandra, pomnik Wdzięczności, przeznaczony na Kościół dla parafii Uiazdowskiéy, już zewnątrz i wewnątrz ukończony został. Budowniczy Rzą. Generalny WJP. *Aigner* złożył klucz J. O. Xięciu Namiestnikowi Króle. który go wręczył proboszczowi téy Parafii W. JX. *Falkowskiemu*, Kanonikowi Warszawskiemu, Rektorowi Instytutu Głuchoniemych.

Parafia Uiazdowska przed kilką laty zamykała oprócz ulic przyległych Solca i części Nowego Swiata 5 wsi okolicznych, z tych 4. przyłączone zostały do innych Parafiy.

Kościół pierwszy téy parafii, iak wspomina Wizyta Generalna odbyta w r. 1778 miał bydź wystawiony przez Władysława Łokietka na Solcu w końcu Wieku 12.— Wylewem Wisły zruynowany, przeniesiony został przez Annę Jagielonkę Królową w r. 1593 na wyższe mieysce do Belwederu.

Kościół ten drewniany zbyt szczupły, zaymował długości łokci 17½, szerokości 11½. Niemógł zatém obiąć iak 250 Ludzi, rachuiąc ¾ łokcia na Osobę.

Kościół nowy w formie Rotundy ma średnicy od ściany w niszy do drugiéy, łokci 35, a od iedney do drugiéy kolumny 27¼. Mieścić zatém może 850 do 900 Osób. Kościół ten ma dwa sklepienia ogólne; iedno górne okrywaiące Kościół w formie Kopuły, wsparte na 8miu sklepieniach mnieyszych nad niszami, z oknem w górze na wzór Panteonu, drugie sklepienie okrywaiące sutereny, dosyć wyniosłe iż służyć mogą za Kościół podziemny na użytek Grobu Pańskiego.

Wewnątrz ma trzy ołtarze których mensy są z marmuru kraiowego. Cymborium i wszelkie kandelabry z bronzu ulane w naszéy stolicy. Pod mensą wielkiego Ołtarza położony iest posąg Marmurowy naturalnéy wielkości Chrystusa Pana zdiętego z krzyża, dzieło dawne ręki bardzo biegłego Artysty. Posąg ten sprowadzony niegdyś z Rzymu przez Xięcia *Lubomirskiego* właściciela i założyciela Łazienek umieszczony był w osobnéy kaplicy; po iéy zruynowaniu przeniesiony do składu Kościoła dawnego drewnianego nie-

był dosyć uważanym; teraz iest w mieyscu właściwém.

Wreszcie Architektura tego Kościoła opisana była przy zakładaniu Kamienia w Gazecie Warszawskiéy z 20 Czerwca 1818 r. Nro 49.

— Gazety Londyńskie donoszą że Pani *Szymanowska*, po powrocie swoim z Neapolu, ciągle daie Koncerta w Londynie.

— Z powodu że poświadczenie Kommissyi Woyskowéy Tabl. 26 Nro 6614 na Summę 8,852 Franków i 32 Cen. wylikwidowanéy pretensyi moiéy do Francyi, odebrane zostało w dniu 28 Stycznia 1818 Roku przez Pana Jabłonowskiego byłego Podinspektora odemnie do tego upoważnionego, późniéy zaś zaginęło; mam zaszczyt Publiczność uwiadomić, iż takowe moie poświadczenie umarzam i za niemogące nikomu do żadnego użytku posłużyć ogłaszam. — W Płocku dnia 25 Czerwca 1825 r. Floryan Baron *Kobyliński*.

— W ciągnieniu 608 Loteryi liczbowéy Królestwa Polskiego odbytém dnia 1. b. m. i r. wyciągnięte zostały w następuiącym porządku Numera: 89. 48. 47. 59. 1.

PRZYIECHALI (dnia 30 Czerwca i 1 Lipca) Kamiński Henryk Pułkownik z Gdańska — Gautier Jan Obyw. z Radomia — Duczyński Jan kupiec z Kalisza — Walewski Antoni Hrabia z Walewic — Rembielińska Antonina Prezesowa z Częstochowy — Trzeszczkowski Prezes z Kielc — Duniewski Antoni Pułkownik z Płocka — Bersztenberg kupiec z Gdańska — Potkański Franciszek Hrabia z Potworowa — Wielopolski Jan Hrabia z Stoku — Altenstein Leonty Doktor z Charkowskiéy Gubernii.

WYIECHALI (dnia 30 Czerwca i 1 Lipca) Krasiński Józef Hr. do Radzieiowic — Gupach Goldman kupiec do Frankfurtu — X. Prażmowski Adam Biskup do Płocka — Bronicowa Marszałkowa do Kapinosa — Poniński Klemens Hr. do Lipia — Jezierska Konstancya Jenerałowa do Rydzewa — Potocki Jan Szambelan do Olszan — Gedroyć Kunegunda Xiężniczka do Rybinka — Krasiński Wincenty Jenerał do Opinogury — Glinka Józef Obyw. do Płocka.

z Berlina 26 Czerwca.

— Według niewątpliwych wiadomości Bank Narodowy z przyzwoitemi modyfikacyami zatwierdzony został. Zaręczenie 6ciu bankierów zupełnie usunięte, a natomiast powszechne ubieganie się w zakupowaniu akcyy przyięto. Tym sposobem będziemy mieli pięć gatunków pieniędzy papierowych. 1.) Assygnaty kassowe, 2.) Assygnaty banku narodowego, 3.) Papiery pomorskiego banku prowincyonalnego, 4.) Papiery dawnych banków, 5.) i nakoniec, Papiery tak zwanego towarzystwa kassowego, zabespieczone przez nayznakomitszych kupców tuteyszych.

— Dwóch uczniów uniwersytetu w Jena wyzwało się na poiedynek o przedmiot który iuż wielu kłótni stał się powodem przed kilku set laty. Szło o naukę Arystotelesa; ieden iéy bronił a drugi ią potępiał. Zwolennik Arystotelesa lekko zranił swego przeciwnika. Dway rycerze uściskali się; powinni byli zacząć od tego.

— Piszą z Halli że w przeszłą Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek (dnia 19, 20, i 21 Czerwca.) uważano niesłychaną ilość tak nazwanych *ważek* (*libella quadrimaculata Linnei*), chmurami przeciągaiących po nad pobliskiemi wioskami Beesen i Ammendorf. Podobnież pokazały się w tymże czasie i w Magdeburgu lecz nie w takiéy ilości. W r. 1816 także w Czerwcu, przebiegały niezliczone roie tych owadów w różnych okolicach Niemiec. Teraz ciągnęły z południa ku północy. Takowe zjawiska są tylko przypadkowe, zdarzaią się w niektórych iedynie latach, w czasie niezwykłego rozmnażania się tego owadu.

(W Warszawie pokazywały się szczególniéy nad Wisłą w dniach 12, 13 i 14 Czerwca.)

---

ze Stambułu 25 Maja

— Prócz dwoyga naystarszych dzieci Sułtana, które w krótce iedno po drugiém na ospę umarły, padła teraz dnia 20. b. m. Xiężniczka *Minire* ofiarą téy zarazy. Z powodu tych smutnych dla Sułtana wypadków, zaniechano teraz przy początku Bayramu zwykłych uroczystości i rozrywek.

— W wyższych urzędach i baszostwach zaszły nieiakie odmiany. Dotychczasowy Defterdar czyli Minister Skarbu został Intendentem Mennicy Cesarskiéy (*Sarbchane-Emini*), a pierwszy Sekretarz Wydziału Skarbowego *Mehmed Tahir Efendi* został w iego mieysce Defterdarem. — Pierwszy Referendarz (Maître des Requêtes) *Ahmed Chelussi Effendi*, mianowany Czausz-baszym czyli Wielkim Marszałkiem. — Z większych Baszostw zaszły zmiany w *Adana*, *Diarbekr* i *Van*; w pierwsze przeznaczony *Memisz-Pasza*, w drugie *Salih-Pasza*, a w trzecie *Elhadż-Suleyman* Pasza.

— Dotychczasowy Minister-Rezydent pruski, Baron *Miltitz*, został w nagrodę zasług wyniesiony przez Monarchę swego na stopień nadzwyczaynego Posła i Pełnomocnego Ministra; a z Odessy przybył 21. b. m. P. *Castillo*, przeznaczony świeżo do sprawowania tu Interessów Hiszpanii.

— *Dostrzegacz Austryacki*, z którego wyymuiemy powyższe wiadomości, potwierdza teraz z rapportów tureckich stan rzeczy na lądzie wschodniéy i zachodniéy Grecyi, o których poprzednio z Gazet greckich donosił. (Obacz Nra 74, 75, 76 Monitora. Warsza.) W drobnych tylko szczegółach różnią się obudwóch stron doniesienia, w miarę iak iedna lub druga do przechwalania się znaydzie sposobność; dla tego też wcale ich nie powtarzamy, tém bardziéy gdy dotąd same tylko drobne zachodziły utarczki, i dwa iedynie wypadki godnieysze są uwagi: w wschodniéy Grecyi, wzięcie Odysseusza w niewolą Greków, a w zachodniéy, spędzenie siły zbroynéy powstańców do dwóch stanowisk: *Anatoliko* i *Messolongi*.

— Ważnieysze nierównie zaszły zdarzenia przed Navarin, maiące związek z porażeniami i bitwami flott obudwóch. Ibrahim basza oblegał gorliwie twierdzę Navarin od pierwszych dni miesiąca Kwietnia, pomimo ponawianych usiłowań ze strony Greków aby Egipcyan z ich stanowiska wyruszyć; dawano ciągle ognia do wałów. Grecy uderzyli nayniecnie[?] w dzień na obóz egipski dnia $\frac{1}{1}\frac{3}{9}$ Kwietnia, (*) — rozstrzygnęła walkę pomyślnie dla Ibrahima Baszy egipska iazda, która wzięła tył powstańcom i rozproszyła im około 5,000 piechoty. Utracili Grecy w téy walce przeszło 200 ludzi w zabitych a 150 wniewolą zabranych; pomiędzy ostatniemi są Jenerałowie: *Nicolo* i *Panajoti Zafiropulo*. Lecz i Egipcyanie utracili w tym dniu kilku znakomitych Officerów, iako to: *Kaimakama* i *Kiaja Beja*; ostatni umarł dnia 11 Maia w Modon z ran odniesionych w bitwie stoczonéy 19 Kwietnia.

Dnia 11 Maia Ibrahim Basza opanował, przez szybki attak i stosunkowo z niewielką stratą, stanowisko Stary-Nawaryn, położone na małéy wysepce w zatoce Nawarin, które składa się z kilku zwalisk dawnego miasta na prędce umocnionych. Zabrano w niewolą w tém zdarzeniu greckiego dowódzcę *Hadżi Christo* w raz z 180 ludźmi. Woysko Ibrahima Baszy zaięło nawet i wyspę *Sphagia* położoną na wyyściu przystani, naprzeciwko dawnego Pylos. Z powodu tych postępów oblężenia i dla dzielnieyszego a nieustannego dawania ognia przez oblegaiących, szczególniéy po nadeyściu cięższéy artylleryi z Egiptu, żądała załoga w Nawarin kapitulacyi dnia 12 Maia z rana (*) lecz podane przez nią warunki: aby mogła wyyść z twierdzy z zatrzymaniem chorągwi i broni, popłynąć na Angielskich statkach do Napoli di Romania i otrzymać wypłatę zaległego żołdu, były odrzucone przez Ibrahima Baszę iako nieumiarkowane; przystał on tylko na wyyście załogi z twierdzy i odprowadzenie iéy aż do nieprzyiacielskich czatów. O godzinie przeto 10téy z rana rozpoczął się ogień ze wszystkich bateryy, a 12 woiennych okrętów stoiących w porcie i nowe bateryе moździerzy zabierały się do pogruchotania stoiących ieszcze budynków. Grecy nie odpowiadali na to ani armatami, ani ręczną bronią, i cofnęli się byli do swoich kazamatów. Wszystko zapowiadało bliskie poddanie się twierdzy, lub zdobycie iéy szturmem; a nawet iéy długi opór nie dałby się wytłumaczyć, gdyby nie to, że się poprzednio udało greckiemu Admirałowi *Miauli*, iednemu z naysmielszych i nayzręcznieyszych morskich officerów w woysku powstańców, po kilka razy a szczególniéy dnia 12 Kwietnia, przedrzeć się do portu przez egipską flottę i wzmocnić załogę ludźmi, prochem i żywnością, — i gdyby officerowie europeyscy z rozmaitych kraiów (pomiędzy którémi iest i Jenerał *Santa-Rosa* szczególniéy znany z piemontckiéy rewolucyi w roku 1821) nie byli kierowali obroną twierdzy. Z tém wszystkiém (podług udzielonéy wiadomosci przez Pana *Rotters*, niderlandzkiego pułkownika, który dnia 12. Maia o wpół do siódméy godzinie w wieczór opuścił przystań *Modon* i tamteysze wody) należy oczekiwać, o ile zdarzenia zaszłe w nocy z dnia 12. na 13. Maia, wpływać będą na los działań Egipcyan na lądzie Morei. Lecz winniśmy tu przypomnieć co poprzedziło te ostatnie wypadki.

W pierwszych dniach Kwietnia powróciła z Modon do *Suda* egipska flotta, pod dowództwem Husseina Beia, złożona z 9ciu fregatt, 10 korwett i 21 brygów, szonerów i galiot, dla odebrania posiłków spodziewanych z Egiptu. W siedm dni późniéy zawinął do Suda oddział złożony z 11stu okrętów (dwóch fregatt, 2 korwet, 6ciu brygów i iednéy galioty) który Patras w żywność opatrzył. Dnia 25. Kwietnia przybył z Egiptu spodziewany zasiłek, złożo-

(*) Musiało to bydź dnia 19, albowiem przytoczone tu fakta zgadzaią się zupełnie z rapportami Greków zamieszczonemi wpiśmie naszém w Numerze 74.

(*) Niemożemy stanowczo sądzić czyli przywieziona do Korfu wiadomość przez Angielski slup woienny *Hind*, „że Nawarin się poddał“ ma się tłomaczyć, że zawiera kapitulacyą, lub że w istocie później się poddał; albowiem w liście odebranym z Korfu z daty 25 Maia niema wzmianki daty wyyścia pod żagle Angielskiego okrętu z przystani Nawarin. (*D. A.*)

ny z 35 europeyskich kupieckich okrętów, w towarzystwie pięciu woiennych brygów, z 2500 woyska do wylądowania i znacznemi zapasami prochu, koni, żywności i cięższéy Artylleryi. Dnia 27. w wieczór wyszła pod żagle z portu Suda połączona flotta wraz z przewozowemi statkami w liczbie 91 i opłynęła przylądek *Maleca*; nazaiutrz pokazała się grecka eskadra, złożona z 26 żagli, pod dowództwem Miaulego, i zabierała się do zaczepki egipskiéy flotty; lecz Grecy niemogli nic przedsięwziąć z powodu uciszenia się wiatru i dobrze utrzymanego porządku do boiu ze strony Egipcyan. Dnia 29 z rana rozpoczęło się mocne działobicie pomiędzy obiema flottami, przy którém zatopiono dwa greckie statki palne, i zabrano dwa brygi powstańcom. Tegoż dnia wieczorem rozpoczęła się walka na nowo, i Grecy wypuścili w nocy 3 statki palne, które, lubo zagrażały wielkiém niebezpieczeństwem iedněy fregacie egipskiéy, przecież spaliły się bezskutecznie. (*)

Egipska flotta płynęła po tym wypadku daléy bez żadnéy przeszkody do Morei, i doprowadziła bezpiecznie transport do Modon; lecz znowu dnia 3. Maia pokazała się grecka eskadra przed tym portem; wszczęło się strzelanie z dział, trwaiące przez 4 godziny, bez wzaiemnego uszczerbku, albowiem z iednéy strony Grecy stali zawsze daleko od tureckich armat, z drugiéy zaś, pomimo że Ibrahim Basza osobiście przybył spiesznie, i na małéy feluce przedarł się w pośród nieprzyiacielskiego ognia, dla zachęcenia swoich, Egipcyanie niemogli się odważyć na zbliżenie się do okrętów greckich.

W takim stanie stały rzeczy do 12. Maia. Ibrahim Basza znowu powrócił z Modon do obozu rozłożonego przed Nawarin, gdzie iego obecność naywięcéy pomogła do zdobycia (dnia 11. Maia) stanowiska *Dawnego Nawarynu* i wyspy Sphagia; egipska zaś flotta wzmocniona algierską eskadrą, złożoną z ośmiu woiennych okrętów, (która dnia 10. Maia przybyła pod dowództwem *Mustafy Reis*), stała na kotwicach w porcie i w przystani Modon. „W tém (iak « powiada wspomniony Pułkownik *Rottiers*) « pokazała się nagle blisko niéy dnia 12 Maia « o godzinie 6 w wieczór eskadra grecka, pod « dowództwem *Miaulego*, przedarła się, « w 28 żagli, pomiędzy obiema wyspami « *Cabrera* i *Sapienza* a brzegiem lądu, « i puściła 4 statki palne przeciwko stoią« cym tam tureckim woiennym okrętom. « Większa część z nich dostała się ie« szcze wcześnie na morze; lecz fregatta « *Asia* o 44 działach, zbudowana w Szwe« cyi kosztem Wicekróla egipskiego, zosta« ła nayprzód przez ieden statek palny « zapalona i mniéy niż w kwadrans spło« nęła. Dwie korwetty i 3 brygi, z któ« rych dwa przez długi czas dzielny od« pór dawały, zostały także zapalone przez « Greków i zniszczone wraz z wielu okrę« tami przewozowemi, które w téy czę« ści portu na kotwicach stały.» To ogłasza tylekroć wzmiankowana wiadomość otrzymana od Pułkownika Rottiers; iedyna którą względem tego wypadku otrzymano dotąd w Stambule przez Smyrnę. Pułkownik Rottiers twierdzi, iż w kilka godzin ieszcze po swoiém oddaleniu z pobliskości Modon (o godzinie 10½ i 12½ w nocy) słyszał mocne explozye, i wnosi z tego, że płomienie musiały ogarnąć będące w téy twierdzy (Modon) magazyny, a szczególniéy nagromadzone tamże zapasy prochu. *(Dos. Aus.)*

(*) Rapport grecki tyczący się téy bitwy morskiéy, stoczonéy 24 Kwietnia, niepomyślnéy dla powstańców, umieściliśmy w Numerze 74 Monitora Warszawskiego podług hydryockiéy gazety z dnia 1 Maia.

---

z Antwerpii 17 Czerwca

Wydział kieruiący przemysłem narodowym, złożył dla wiadomości kupców w naszym wydziale handlu i fabryk, obszerny rapport tyczący się handlu z południową Ameryką a osobliwie z Buenos-Ayres, Valparaiso i Lima, od Grú. dnia 1823 do Kwietnia 1824; niektóre objaśnienia tyczące się towarów wprowadzanych i ilości ich potrzebnéy dla Peru i Chile wraz z taryffą i cenami zwykłemi do 6 Marca 1824; rozmaite rapporta, objaśnienia i ceny bieżące tyczące się handlu z Buenos-Ayres, Montevideo i rzeką Plata do końca r. 1824 i do 2 Stycznia 1825.

— Postanowienie królewskie względem urządzenia Stanów prowincyonalnych, zawiera między innemi następuiące ustawy dla zachodniéy Flandryi: Członkowie Stanów na sześć lat obierani, co dwa lata w iednéy trzeciéy zmieniani bydź maią. Pierwsza zmiana nastąpi w r. 1829. Kto chce należeć do wyborów, lat 25 skończonych mieć musi. Stany zgromadzaią się raz przynaymniéy w rok. Kommissya Stanów (Kollegium deputowanych od Stanów) składać się będzie z siedmiu członków: iednego od szlachty, dwóch z miast, trzech od właścicieli dóbr ziemskich, i iednego którego wszystkie trzy stany wybiorą. Deputowany Stanów pobierać będzie płacy 1500 zł. nid. Prawo przechodowe oznaczy wszystko co bliżéy ściągać się może do zmiany teraźnieyszych osób stósownie do nowego prawa; na wszelki przypadek teraźnieysze członki zostaną w obowiązkach na czas dawném urządzeniem oznaczony.

— Prowincya Antwerpii przysłała na wystawę ogólną do *Harlem* przeszło 400 artykułów przemysłu narodowego. Te artykuły składaią się głównie z rozmaitych przedmiotów fabrycznych, płócien woskowych, glansowanych, z obrusów płóciennych i bawełnianych, astrahani, bombasow, materyy iedwabnych i kitaiek, lewantyny, wstążek iedwabnych, galonów złotych, nici iedwabnych, sukien, flaneli, kołder wełnianych, szpilek nowego wynalazku, krzeseł nowéy mody, włosianych i wełnianych pokryć na meble, nożów, futer wyprawnych, naczyń do kawy, lichtarzy cynowych i miedzianych nowego kształtu, pięknych mebłów mahoniowych, naczyń kryształowych, lin do okrętów, narzędzi muzycznych i zegarków złotych z repetycyami których ruch co się tycze dzwonienia może bydź podług woli regulowany.

z Paryża 18 Czerwca

— Mylnie było doniesiono że sławni podróżni *Denham* i *Clapperton* wylądowali w Porstmouth; przeciwnie, z Toskany udali się lądem spiesznie przez Francyą.

— Diamenty składaią część toalety dam i należą do ozdób znaków Xiążęcych i wielkich Dygnitarzy rozmaitych orderów; lecz łatwo można oszukać się na kamieniach którym daią imie dyamentów. Wiemy że są dwa gatunki Indyyskie i Brazylskie, i że oba maią wielką wartość; lecz topaz biały bez koloru może bydź przedany za dyament Indyyski do którego bardzo iest podobny. Sąd Policyi poprzeczéy zaymował się dziś sprawą tyczącą się takowego targu; 22 Stycznia 1824 P. *Legigaud* przedał Panu *Lafond* za 6256 fr. drogich kamieni udaiąc ie za dyamenty brazylskie; P. *Lafond* przekonał się potém że to były białe topazy naywięcéy wartaiące 800 fr. i zaskarżył P. Legigaud. Trybunał wyrzekł, że oskarżony dopuścił się oszukania względem natury towaru, przedaiąc białe topazy bezkolorowe nie maiące wartości w handlu, za dyamenty brazylskie; zastósowawszy się do artykułu 467 Kodexu kryminalnego, skazał go na sześć miesięcy do więzienia, 50 fr. opłaty, nakazał konfiskatę przedanych towarów i wynagrodzenie Pana *Lafond*. *(Et.)*

— „Król okazał się w cyrku, pisze *Drapeau blanc*, mieszał się do naszych igrzysk, podzielał zabawy ludu swoiego. Swiątynia muz i sztuk wzniesiona przez tego z Burbonów który przezwisko Wielkiego otrzymał, zaszczycona została obecnością dostoynéy rodziny. Ta bytność, oddawna pożądana, iest iutrzenką nowego istnienia dla pięknego utworu Ludwika XIV. Lecz Karol X., nawet używaiąc szlachetnych rozrywek, daie poddanym swoim nayszczytnieysze mądrości nauki. Wprzód nim spocznie po pracach i staraniach królowania, umie dopełnić wszystkich iego obowiązków. Jeżeli oddaie się temu ćwiczeniu które zdaie się że było utworzone dla Xiążąt, ponieważ w niém znayduią się nieiedne utrudzenia a niekiedy i niebezpieczeństwa woyny, to dopiero w tenczas kiedy iuż opatrzył potrzeby kraiu wśród rady swoiéy i rozlał dobrodzieystwa po całém królestwie. Byliśmy świadkami iak znaniu razem, istotnie iakby w pośród rodziny, zaymował się wdziękiem poezyi, melodyą muzyki i potęgą wdzięcznych lekkich tańców; lecz także widzieliśmy go przy łożu chorego nędzarza, w schronieniu skaleczonego woiownika, w przybytku pięknych nauk i w pysznym gmachu wzniesionym dla handlu. Wprzód nim podzielał nasze zabawy, chciał poznać nasze potrzeby; wprzód nim znaydował się z ludem swoim na zabawach scenicznych, przekonał się czyli temu ludowi niebrakuie chleba. Dopełnienie sumienne swoich obowiązków względem BOGA i względem ludzi, oto iest powszechne prawo które Król Francuzki umie zachować, tak, że dla wszystkich staie się wzorem i przykładem. Zabawa dozwolona iest temu który ią umie poddać pod swoie powinności, a zadosyć uczynione powinności podwoią cenę zabawy. Pod temi wszystkiemi względami nikt od naszych Xiążąt nie ma większego prawa do tych miłych i przyiemnych uciech umysłu, będących rozkoszą wszystkich pracowitych i wykształconych towarzystw.

U starożytnych cyrki otwarte były iedynie w okolicznościach uroczystych; igrzyska sceniczne oznaymiały zazwyczay zwycięztwa i podboie, a panowie ziemi okazywali się iéy iako zwycięzcy. W naszych wiekach przeciwnie, na łonie pokoiu naywięcéy cieszymy się złudzeniami teatru, a Królowie okazuią się pośród rozrzewnionych poddanych, nie iak bogowie uzbroieni gromem, lecz iak spokoyne i dobroczynne geniusze. Xiążęta kształcą obyczaie publiczne; ich dostoyna i czcigodna obecność wszystko oczyszcza iak płomień ciała ziemskie. Wprzód niżeli monarchowie nasi wzięli pod swoię bezpośrednią opiekę widowiska sceniczne, będące roskoszą

towarzysswa, występek naygrawał się z przyzwoitości a grubiiaństwo z uprzeymości francuzkiéy. Ludwik XIV, nasycony chwałą i zmordowany tryumfami, chciał poprawić obyczaie swoiego ludu, zaczynaiąc od możnych zbyt łatwo wszystko naśladuiących. Sprawiedliwą surowością uzbroił się przeciw zepsutemu teatrowi przez rozwiozłe Włochy; utworzył dla sztuki sceniczny zakłady i szkoły, w których geniusz i smak dobry wzniósł się do nayszczytnieyszych utworów, i z których wygnano swawolą. Jego następcy coraz to więcéy oczyszczali te zabawy, zrodzone z zepsucia, lecz potrzebne koniecznie dla wykształconéy i światłéy społeczności. Szczęśliwi byliby ci monarchowie, szczęśliwą byłaby Francya, gdyby władza nie poprzestaiąc na tém że odniosła tę korzyść dla dobra moralności publicznéy, nie była także tolerowała przewrotności opinii i gdyby pierwsze klassy w porządku towarzyskim, nie były przyklaskiwały gdy poświęcano, ie dumnéy i burzliwéy filozofii. " (Dr. bl.)

— Pan *Brogniart*, dyrektor rękodzielni króleskiéy w Sevres, mianowany został urzędnikiem Legii honorowéy. Ten administrator gorliwy, uczony, równie skromny iak światły, otrzymał nagrodę za swoie liczne i użyteczne prace i za sławę, która iest dziedziczną w iego rodzinie.

— Podług nowego spisu ludność Neapolu wynosi 349,190 dusz, nie licząc cudzoziemców. W roku zeszłym w tém mieście zdarzyło się tylko 7 samobóystw co czyni dwa na 100,000 dusz.

Średnia liczba samobóystw popełnianych corocznie w Paryżu na 713,966 mieszkańców, wynosi 350 a prócz tego naliczą 60 do 80 osób których znayduią utopionych, niewiedząc iakim sposobem to się stało; tak iest więc 49 samobóystw na 100,000. Dla czego *czterdzieści dziewięć* w Paryżu, a tylko *dwa* w Neapolu, skąd pochodzi tak przeraźaiąca różnica?

Ktoż uwierzy że *Kuryer francuzki* który to zapytanie czyni, powstaie na końcu swego artykułu przeciw naprawie Kościołów w Paryżu? *(Et.)*

— Powodzenie opery *Faramond* (na koronacyą napisanéy) iuż iest zapewnione i tém gruntownieysze, że iest owocem rozwagi i trzech prób przed nayoświeceńszą częścią publiczności. Poema to iest zjawiskiem w wieku w którym rodzay liryczny co do reprezentacyi teatralnych spadł do równi z naypospolitszemi utworami. Niektórzy krytycy gniewali się prawie na autorów za doskonałość ich utworów, lecz ludzie z gustem nigdy się na takowy błąd skarżyć nie będą. Muzyka PP. *Berton, Boyeldieu* i *Kreuzer* za każdém wystawieniem zyskuie iednozgodne pochwały, a to szczęśliwe połączenie talentów potwierdziło pod wielu względami wybór administracyi. Uwertura pełna iest siły i oryginalności; duma i chór finalny pierwszego aktu, duet i chór rycerzy w drugim akcie, marsz i ogół trzeciego, rola Fedory, traktowana przez trzech kompozytorów z wielkiém poięciem położeń, pozostaną wzorem piękney kompozycyi muzykalnéy. Wspaniałe wykonanie dzieła było środkiem do powodzenia i w niczém nie uszkadza chwały autorów, (Dr. bl.)

— Dnia 31. Maia przybył do Genewy Cesarsko-Rossyyski Minister Stanu, Xiąże *Rasumowski*, i miał się udadź iak mówiono, do dworu Cesarskiego we Włoszech.

— P. *Rogron*, adwokat w radzie króleskiéy i w sądzie kassacyynym, wydał o kodexie handlowym dzieło któremu wróżyć możemy dobre powodzenie. Dla ułatwienia nauki textu umieścił autor pod każdym artykułem wytłumaczenie terminów technicznych i za pomocą łatwych do poięcia przykładów rozwiązał rozmaite trudności. P. *Rogron* był iuż znany z doskonałego dzieła o Kodexie Cywilnym. *(Dr. bl.)*

---

z *Rio-Janeiro* 26 Kwietnia.

Cesarz rozkazał wyyśdź pod żagle wszystkim brygom działowym, brygom i małym okrętom na spieszną wyprawę do Montevideo, o które Buenos-Aires upomina się iako o kray należący do Unii.

— Zaszły nieiakie rozruchy w Maranhao, lecz znayduiący się tamże Cochrane, pewnie ie z zwykłą sobie czynnością uspokoi. Oczekuiemy z wielką niecierpliwością przybycia z tamtąd okrętu *Jaseur* i z Lizbony okrętu Wellesley o 74 działach z Panem Ka. Stuart.

— Od czasu gdy Cesarz wydał postanowienie, aby żaden obcy okręt niesalutował wystrzałami z armat dopóty, dopóki na celnym maszcie nierozwinie brazylskiéy bandery, żaden angielski morski officer nieznaydował się na cesarskich pokoiach, a angielskie okręty niesalutowały w żadném zdarzeniu brazylskiéy bandery. Podobnież i francuzki admirał postąpił. *(L. d. B.)*

---

z *Londynu* 16 Czerwca.

— Marszałek Xiąże Tarentu znaydował się dnia 13. b. m. na posiedzeniu Izby wyższéy w prostym czarnym ubiorze. Pan T. *Tyrwhitt* wprowadził go i dał mu mieysce blisko tronu; Lordowie Melville i Beresford ciągle z nim rozmawiali.

— *Times* mówi: « Mocno nas to zadziwia iak Xiąże Northumberland ze swoiemi anti-katolickiemi zdaniami mógł bydź obecny przy mowie Nuncyusza w Paryżu w imieniu ciała dyplomatycznego, lub iak mógł znieść Alluzye do Karola VII. koronowanego w Rheims, podczas gdy Władca własnego kraiu, uznany Król Francyi, Xiąże Bedford był Regentem owego Królestwa, a woyska angielskie pierzchały przed woyskami francuzkiemi dowodzonemi przez wieśniaczkę. «

— Dnia 13. b. m. odwiedził Xiąże Cambridge w towarzystwie Hrabiego Münster Komitet dla zniszczonych powodzią w Niemczech. J. K. W. zdał sprawę, przy którey zaczęciu tyle był przeięty uczuciem, iż się przez nieiaki czas zatrzymać musiał; mówił o czynném działaniu centralnego Komitetu w Hannowerze, o znoszeniu naymnieyszych drobiazgów z naynędznieyszéy lepianki szlachetnych poddanych tego Królestwa, począwszy od pierwszych osób aż do ubogiéy kobiety, która w niedostatku pieniędzy oddała wszystkę przędzę wyrobioną przez całą zimę, o 600 więźniach którzy całodzienną żywność oddali na wsparcie dla nieszczęśliwych i t. d. Przydał: Hamburg, Brema, Brunświk, Saxonia, Frankfurt i t. d. postąpiły wspaniale z swoiemi rodakami, a składka zebrana w zbożu, odzieniu i innych przedmiotach potrzebnych do życia, iest rzeczą godną podziwienia dla Niemiec. Niestety, *Alteland* bardzo wiele ucierpiało, ledwie za lat 15 będzie mogło przyyśdź do siebie; Obwód ten składa się po części z wiśniowych ogrodów, które stanowiły celnieyszy dochód mieszkańców, lecz długi czas upłynie za nim go znowu odzyskaią. J. K. W. niezwiedził wprawdzie Holsztyńskiego, lecz dowiedział się z rapportów iż bardzo potrzebuie spiesznego wsparcia. — Potwierdził to przytomny Hrabia Moltke, Królesko-Duński Poseł. — Po przeliczeniu funduszów Komitetu, postanowiło zgromadzenie, na zalecenie J. K. W. przesłać natychmiast 500 f. s. do Holsztynu, wraz z dalszą summą 1200 f. s. do centralnego Komitetu w Hanowerze.

— Dnia 15 b. m. odebraliśmy listy z kilku okolic Indyy od bardzo świadomych rzeczy Officerów, którzy wystawiaią nader smutny obraz stanu naszéy woyskowéy potęgi do tego stopnia, iż ieźli potrwa dłużéy woyna z Birmanami, należy nam się obawiać utraty panowania naszego w Jndyach. W iednéy wiosce w Dekanie znaleziono przybite pismo, które oznaymia, iż tę woynę należy uważać za początek oswobodzenia Indyy z pod iarzma angielskiego. *(L. d. B.)*

— Do wyraźnych przedsięwzięć, które powzięło 30 bogatych Parów dnia 28. z. m. u Xięcia Buckingham za wyzwoleniem Katolików, przystąpiło ieszcze 20 Szlachty. Powiadaią że przedstawione przez Margrabiego Londonderry propozycye są płodem pióra Lorda Ellenborough. Obecni przy tym Lordowie, Fitzwilliam, Derby, Devonshire, Leinster, Devonshire, Buckingham, Clifden, Kingston i Londondery, maią razem rocznego dochodu 700,000 funt. szt.

— Wiadomości o woynie Greckiéy są tak powikłane iak nigdy ieszcze nie były; naypewnieyszą zdaie się rzeczą, że walka w ogóle cięższą iest, lecz oraz rozstrzygnięcie sporu, podobnieysze w tym roku niż było w poprzednich.

— Dnia 7. b. m. zniósł Lord Namiestnik Irlandzki akt powstania we wszystkich powiatach, w których tenże był zaprowadzony. *(L. d. B.)*

— Żądane od parlamentu akta tyczące się sporów z Birmanami, ogłoszone zostały, i obeymuią 150 str. drukowanych na całym arkuszu. Akta te poczynaią się z rokiem 1812.

— W Izbie niższéy dnia 14 P. Denman podał petycyą przeciw sędziemu Panu Kenrick o nadużycie swéy władzy, i uzyskał po długich rozprawach, pozwolenie złożenia izbie i drukowania aktów wierzytelnych (Affidavit) które tenże sądowi przełożył.

— P. Hume podał dwa wnioski tyczące się kościoła panuiącego w Irlandyi: 1) że własność iego iest publiczną, a zatém pod kontrolą władzy prawodawczéy na potrzeby kościoła tylko używana bydź powinna, 2) aby się izba obowiązała na następném posiedzeniu zaiąć się badaniem względem stanu kościoła Irlandzkiego. Pierwszy wniosek po żwawych sporach bez głosowania, a drugi większością głosów 126 przeciw 37 odrzucony został.

— We środę wieczór (15 Czer.) Xięciu Leopoldowi iadącemu z Londynu do Claremont urznięto tłomok z sukniami kosztownemi, tak zręcznie iż służący bynaymniéy tego nie postrzegli. Jechał wtedy Xiąże przez lasek Wimbledon, gdzie kilka pokoleń cyganów ma stanowiska swoie.

— Dnia 15 b. m. Lord Major założył kamień węgielny nowego mostu Londyńskiego, z zwyczaynym w podobnym razie obrzędem, w przytomności Xięcia Yorku; uczta na 570 osób zakończyła tę uroczystość.